

# KACPERCZYK, Artysta z ASP

Do WWA na ASP

3 godziny w PKP

Do Polski A

w ciasnym przedziale jadę z Polski B

Trudno mi zostawić cię

Jeszcze trudniej LBN

ale gdybym został to bym pewnie upił się na śmierć

To miasto wielu pereł

Ale większość jest na eksport

Ja jestem jedną z nich

I mój brat też jest tą jedną

Zawsze byłem sobą

I zostanę już na pewno

Nigdy nie mów którą mam iść ścieżką

Artysta z ASP

A wystawia w SB

Mówią o mnie na mieście

Że sprzedałem się

Artysta z ASP

Niech puszczą to w ESCE

Na Offie i na Feście

I niech to leci wszędzie

Jestem nijaki jak Polsat

Jestem zmienny jak pogoda polska

Nie zagubiony jak Travolta

Nie muszę po branży rozglądać się

Znalazłem tutaj swoje miejsce

Daj mi moment, zaraz będę wszędzie

Nie pokazuj palcem bo obetnę

sam sobie wybiorę na którym krześle usiądę

nieoryginalni jak NorthFace

puchowy z białym airforcem

teraz śpiewają ze maja pieniądze

a wybili na tym że nie mieli w ogóle

inni udają artystów: rzeźbiarzy, malarzy, grafików

połowa tak zdolna, że nie potrafiłaby zrobić nic bez narkotyków

z tymi i z tymi czuje się dobrze

słyszał o mnie Iggy Pop, Wojtek Sokół

nie robię hip hopu a pochodzę z bloku

jak będziesz sobą

każdy cie kupi

a ty się nie sprzedasz

ale w sumie jebać, sa wakacje idziemy na melanz

Artysta z ASP

A wystawia w SB

Mówią o mnie na mieście

Że sprzedałem się

Artysta z ASP

Niech puszczą to w ESCE

Na Offie i na Feście

I niech to leci wszędzie

daj mi trochę więcej

daj mi jeszcze więcej

podaj swoją rękę

choć już trzymam dwie

daj mi jeszcze więcej

a oddam ci me serce

i niech to leci wszędzie

byle nie w TVP

